

Sygn. akt V.2 Ka 626/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Krystiana Nogły Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu - Zdroju

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r.

sprawy: **Ł. B. /B./**

syna L. i M.

ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 26 czerwca 2016r. sygn. akt II K 802/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 10 zł (dziesięć złotych) i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 225 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych).

SSO Sławomir Klekocki

Sygn. akt V.2 Ka 626/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uznał Ł. B. za winnego tego, że dopuścił się trzech przestępstw polegających na tym, że w dniu 27 marca 2012r. poprzez duszenie rękoma za szyję spowodował u niej stłuczenie i otarcie skóry szyi, w dniu 28 września 2012r. spowodował u pokrzywdzonej ból i ograniczenie ruchomości prawego barku, podbiegnięcia krwawe na wewnętrznej powierzchni części dolnej prawego ramienia, uciskową bolesność okolicy szczękowej prawej, zadrapania skórne w okolicy międzyłopatkowej, siniaka na powierzchni przedniej kolana prawego, siniaka na powierzchni przedniej przedramienia lewego oraz przeskakowanie kciuka dłoni prawej, natomiast w dniu 3 listopada 2012r. spowodował u niej otarcia naskórka twarzy i szyi oraz naderwanie wędzidełka wargi górnej, które to obrażenia za każdym razem naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, czym wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie

art. 157 § 2 kk w zw z art 91 § 1 kk skazał go na karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 15,00 zł.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. D. U. z 1983 roku Nr 49 poz. 223 z póź. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące wydatki w kwocie 928,17 zł oraz opłatę w wysokości 225,00 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym uznaniu, iż zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu znęcania się nad żoną D. B., co skutkowało przypisaniem mu przez Sąd I instancji jedynie trzykrotnego spowodowania u pokrzywdzonej obrażeń ciała w okresie objętym zarzutem, podczas gdy prawidłowa analiza zeznań świadków, w tym zwłaszcza pokrzywdzonej D. B., a także A. M., T. J., M. G., A. P., M. O. i A. R., poparta dokumentami w postaci wykazu interwencji Policji, zaświadczeń o doznanych przez pokrzywdzoną obrażeniach ciała i opinii sądowo-lekarskich, prowadzić musi do wniosku, że oskarżony Ł. B. poza trzykrotnym spowodowaniem u pokrzywdzonej obrażeń ciała, wyczerpał swym zachowaniem także znamiona zarzucanego mu przestępstwa z art. 207 § 1 kk.

W oparciu o w/w zarzut prokurator wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego Ł. B. za winnego zarzucanego mu przestępstwa z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kki wymierzenie mu za ten czyn kary wnioskowanej przez oskarżyciela publicznego przed sądem I instancji.

Apelację wniósł również obrońca oskarżonego Ł. B. zaskarżając wyrok w całości zarzucając :

1. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na rozstrzygnięcie (art. 438 pkt 3 kpk) polegające na przyjęciu, że:

a. w dniu 27 marca 2012r., 28 września 2012r. i 3 listopada 2012r. oskarżony spowodował u pokrzywdzonej obrażenia, które naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, podczas gdy pokrzywdzona w toku zeznań w dniu 24 lutego 2015r. podała, że w okresie zbieżnym z w/w zdarzeniami była „poniżana i bita” również m.in. przez swoich rodziców, a zatem do powstania obrażeń mogło dojść w wyniku działania innych osób,

b. w dniu 27 marca 2012r., 28 września 2012r. i 3 listopada 2012r. oskarżony spowodował u pokrzywdzonej obrażenia, które naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, podczas gdy pokrzywdzona jest osobą nadużywającą alkoholu, zażywającą narkotyki, w okresie zbieżnym z w/w zdarzeniami nie zamieszkiwała stale z oskarżonym, a tak w przedmiotowym okresie zdarzały się sytuacje, w których oskarżony i/lub rodzina pokrzywdzonej szukali jej po nocach w barach i innych „podejrzanych” miejscach, a wszystko to wskazuje, że otarć naskórka i innych lekkich obrażeń mogła nabawić się w wielu miejscach, przy różnych okazjach,

2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 7 kpk, poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenę zeznań pokrzywdzonej, skutkującą przyznaniem waloru wiarygodności tym zeznaniom w części , w jakiej pokrzywdzona wskazywała na winę oskarżonego co do zarzucanych mu czynów z art. 157 § 2 kk podczas gdy:

a. pokrzywdzona zgłosiła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez oskarżonego po wniesieniu przez niego powództwa o rozwód, a zatem zawiadomienie stanowiło wyłącznie rewanż na oskarżonym i próbę polepszenia swojej sytuacji w postępowaniu,

b. pokrzywdzona w czasie zaistnienia zdarzeń objętych aktem oskarżenia nadużywała alkoholu, zażywała narkotyki, prowadziła rozrywkowy tryb życia, nie wracała – nawet przez kilka dni – na noc do domu,

c. pokrzywdzona w okresie od kwietnia do września 2012r. była w stałym kontakcie z kuratorem zawodowym I. W. i w czasie tychże spotkań – co wynika wprost z zeznań ww.osoby, uznanych za wiarygodne – nigdy nie skarżyła się na stosowanie wobec niej przemocy fizycznej przez oskarżonego, co świadczy o tym, że tej przemocy nie było, bowiem gdyby była, pokrzywdzona z całą pewnością nie przemilczałaby tego faktu, a powoływanie się obecnie na „próbę ratowania małżeństwa” jest kuriozalne, bowiem pokrzywdzona już wtedy mieszkała z innym mężczyzną,

3. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę dowodu z dokumentacji medycznej dotyczącej pokrzywdzonej i wysnucie z tejże dokumentacji wniosku, że to oskarżony spowodował obrażenia u pokrzywdzonej, zaś okoliczności ich powstania zostały podane wyłącznie przez pokrzywdzoną i nie były przez nikogo weryfikowane, a ponadto, badania obrażeń z września i listopada, zostały przeprowadzone na kilka dni po rzekomej dacie ich powstania, przy czym rozbieżność czasowa nie została w jakikolwiek sposób wytłumaczona,

4.obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy w twierdzeniach pokrzywdzonej – stanowiących główny „dowód” winy pokrzywdzonego – występują liczne luki i niezgodności i są one sprzeczne z innymi dowodami w sprawie, w tym zwłaszcza z zeznaniami kurator odwiedzającej rodzinę.

W oparciu o w/w zarzuty obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów i zasądzenie a rzecz oskarżonego kosztów obrony za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie. Ponieważ wniosek o uzasadnienie wyroku złożył tylko obrońca oskarżonego zgodnie z treścią art. 457 § 2 kpk sąd odwoławczy ograniczył zakres uzasadnienia tylko do części wyroku, których wniosek obrońcy dotyczył. Obrońca oskarżonego w swojej apelacji przede wszystkim podnosi zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz przekroczenie zasadę swobodnej oceny dowodów, przyjmując, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Powyższe zarzuty byłyby zasadne jedynie wówczas, gdyby sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wyciągnął wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień sąd rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia jednocześnie wskazując przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym przy czym dokonanych ustaleń dokonał zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów. Obrońca oskarżonego w apelacji sugeruje, że odniesione przez pokrzywdzoną D. B. obrażenia mogły zostać spowodowane przez inne osoby podczas libacji alkoholowych w których uczestniczyła pokrzywdzona, bądź w skutek działania jej ojca. Jednak z materiału dowodowego który ustalił sąd rejonowy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających tezy zawarte w apelacji obrońcy co do innych osób mających rzekomo spowodować u pokrzywdzonej obrażenia. Zeznania pokrzywdzonej odnośnie zdarzeń z dnia 27 marca 2012 r., 28 września 2012 r. i 3 listopada 2012 r. są konsekwentne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci obdukcji lekarskiej i zeznań świadków. Sąd I instancji wbrew temu co twierdzi obrońca oskarżonego w apelacji bardzo wnikliwie i krytycznie oceniał zeznania pokrzywdzonej dochodząc o wniosek, że po obu stronach miało miejsce negatywne zachowanie z uwag na istniejący konflikt rodzinny. Trwały awantury podczas których strony nawzajem się wyzywały co przyznała sama pokrzywdzona. Również sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach odnośnie obrażeń jakie odniosła pokrzywdzona przyznawał, że w tych dniach dochodziło między nim a pokrzywdzoną do kłótni. W dniu 27 marca 2012 r. oskarżony próbował zatrzymać pokrzywdzoną do przyjazdu policji stąd doduszanie z jego strony. Wynika to również z zeznań świadka A. P. jak i ojca pokrzywdzonej którzy widzieli siniak wokół szyi pokrzywdzonej. W dniu 28 września oskarżony przyznał w swoich wyjaśnieniach, że szarpał się z pokrzywdzoną a obrażenia które odniosła pokrzywdzona świadczą, że użył siły. Z kolei jeżeli chodzi o zdarzenie z dnia 3 listopada 2012 r. to pokrzywdzona składała zeznania na gorąco a jej zeznania potwierdza obdukcja lekarska oraz raport z interwencji funkcjonariuszy policji. Rozstrzygnięcia Sądu I instancji znajdują oparcie w prawidłowo dokonanej

ocenie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku całego postępowania (art. 410 kpk). W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przypisanego mu czynu z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk. Wnikliwe i obszerne pisemne motywy zaskarżonego wyroku uzasadniają twierdzenie, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez sąd I instancji w pełni uwzględnia reguły wyrażone w art. 4 kpk, art. 5 kpk oraz art. 7 kpk.. Podnieść również należy, że formułowanie w apelacji zarzutu obrazy art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk prowadzi do wewnętrznej sprzeczności, albowiem obraza zasady in dubio pro reo możliwa jest jedynie przy procedowaniu z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów. Zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania sądu, a zatem nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem obrazy art. 7 kpk. Przepis art. 7 kpk stanowi, iż organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji nie dopuścił się jak sugeruje w swojej apelacji obrońca oskarżonej obrazy przepisów postępowania art. 7 kpk, ponieważ dokonana przez sąd rejonowy ocena zgromadzonych w sprawie dowodów była bezstronna, rzetelna i kompleksowa. Wymierzone oskarżonemu kara grzywny w ilości 150 stawek dziennych po 15 zł. nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową, jest ona adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości, jest to kara wolnościowa. Dolegliwość tej kary nie przekracza stopnia winy oskarżonego i prawidłowo realizuje cele zapobiegawcze w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej, dlatego i w tym zakresie brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Z tych też względów nie uznając zasadności zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego i prokuratora nie podzielając przytoczone na jej poparcie argumentów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk.

SSO Sławomir Klekocki